Rok VIII. Nr. 195. Sosnowiec, poniedziałek 17 lipca 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBI[A]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek. nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Niemcy przygotowują się gorączkowo do wojny

PARYŻ, 16. 7. Wojenny przemysł niemiecki pracuje obecnie pełną parą.

Znana z wybuchu 20 maja 1928 r. fabryka fosgenu w Hamburgu pracuje bez przerwy nad produkcją gazów bojowych.

Fabryki włókiennicze w Saksonji i Turyngji dostały olbrzymie zamówienia na mundury wojskowe i koce polowe.

Nadreński przemysł żelazny wyrabia gorączkowo płyty pancerne.

Fabryka broni Erhardta przystąpiła do budowy ciężkich haubic, a fabryka armat precyzyjnych „Erlicon" przeniesiona została z powrotem ze Szwajcarji do Niemiec.

Przeszkolenie oficerów rezerwy jest w pełnym toku. W tym roku powołano na ćwiczenia 3.500 oficerów b. armji cesarskiej. Nominacje majowe w Reichswehrze były tak liczne, że zaniechano publicznego ich ogłaszania.

Wszystkie te zbrojenia niemieckie przekraczają normy ustalone traktatem wersalskim.

Zbrojenia te wywołują zrozumiałe zaniepokojenie w społeczeństwie francuskiem. Prasa nawołuje w stanowczych słowach do przedsięwzięcia odpowiednich kroków, skierowanych dla ochrony zagrożonych ziem francuskich.

PIORUN ZABIŁ 108-LETNIĄ STARUSZKĘ.

BIAŁYSTOK 16. 7. Podczas ostatniej burzy jaka przeszła nad Grodnem, piorun uderzył we wsi Łopaśne w dom Uszkiewiczów, zabijając 108-letnią staruszkę i rażąc ciężko dwuch domowników. Pożar, jaki powstał, ugasiła straż ogniowa.

Na terenie wsi Nasiadki przeszła burza gradowa połączona z piorunami.. Od pioruna zabita została Józefa Wiśniewska, lat 54 mieszkanka wsi Leliw. Pozatem spłonął jej dom.

63-letni Franciszek Sęk i córka jego Marjanna Jamałek lat 34, zostali kontuzjowani.

——oOo——

LOTNIK POST WYLĄDOWAŁ W KRÓLEWCU.

BERLIN, 16.7. Lotnik Wiley Post odbywający lot dokoła świata wylądował dziś o godz. 11.55 przed południem na lotnisku berlińskiem Tempolhof po 25 godzinach i 40 minutach lotu.

Lotnik oświadczył oczekującym go dziennikarzom, że w czasie przelotu warunki atmosferyczne przeważnie mu nie dopisywały gdyż nad oceanem panowała mgła.

Ogromne usługi oddał lotnikowi poraz pierwszy zastosowany automatyczny ster. Post po 2 godzinnym wypoczynku i nabraniu zapasów paliwa o godz. 2 min. 10 wystartował z Tempelhofu do dalszego lotu kierując się na wschód.

GDAŃSK, 16. 7. Według wiadomości z Królewca dziś o godz. 18.45 na lotnisku w Królewcu wylądował samolot Posta.

Lotnik zamierza odpocząć w Królewcu do 3 nad ranem poczem odleci na wschód w kierunku Moskwy. Wiley Post z powodu burzy zaniechał lotu przez Warszawę i zboczył na północ w kierunku Królewca.

Balbo przybył do Chicago

NOWY JORK, 16. 7. Eskadra generała Balbo przybyła do Chicago o godzinie 23.05 czasu środkowoeuropejskiego.

Kiedy eskadra zbliżała się do miasta, całe miasto było na nogach. Setki tysięcy publiczności wyległy na wybrzeże jeziora Michigan, wszystkie dachy były obsadzone. Samochody tak zablokowały ulice, że o przejeździe nie było mowy.

Reprezentacyjna ulica Chicaga Michigan Avenue, do której przylegają tereny wystawowe, była zalana morzem głów ludzkich. Policja nie mogła utrzymać porządku.

Na jezioro wypłynęły niezliczone statki i łodzie.

Kiedy się samoloty pojawiły, wybuchł wśród publiczności niesłychany entuzjazm. Amerykańskie samoloty towarzyszyły eskadrze. Okrzykom publiczności nie było końca

Morderstwo rabunkowe w Ochojcu

Syn podejrzany o morderstwo

KATOWICE, 16.7. PAT. Dzisiejszej nocy dokonano w Ochojcu rabunkowego morderstwa.

Mianowicie niewyśledzeni dotychczas sprawcy dostali się do mieszkania Kubistowej Jadwigi, lat 78, właścicielki domku murowanego i 2 morgów pola, wdowy po kolejarzu.

Sprawcy dostali się przez okno. W chwili, gdy policja przyszła na miejsce zastała Kubistową leżącą na ziemi z zakneblowanemi ustami nie dającą już znaku życia.

Zwłoki Kubistowej przykryte były pierzyną i poduszką. Całe mieszkanie było splądrowane.

Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń przytrzymano pod zarzutem dokonania morderstwa syna Kubistowej Wiktora naturalistę Stawiarskiego, którzy mieszkali w tym samym domu..

Jak dochodzenia bowiem wykazały między Kubistową a jej synem powstały w ostatnim czasie silne zatargi na tle majątkowem.

Lawina runęła na tor kolejowy

POCIĄG POSPIESZNY WYKOLEIŁ SIĘ.

INSBRUCK, 16.7. W pobliżu stacji Gossensass na trasie Brenner passu spadła olbrzymiej wielkości lawina, która spowodowała duże zniszczenie toru kolejowego.

Włoski pociąg pospieszny mający przybyć do Insbrucka około godz. 4 rano, uległ częściowemu wykolejeniu. Ze względu na brak bliższych szczegółów, nie wiadomo czy są ofiary w ludziach.

Ze względu na to, że tor został na dużej przestrzeni zasypany. przełożono ruch kolejowy na inne tory, co naturalnie powoduje poważne opóźnienie pociągów.

Unja-Strzelec 6:1 (0:0)

Gra podczas ulewnego deszczu.

Wczoraj „Unja" rozegrała spotkanie ze „Strzelcem" w Kielcach.

Po przegranej w Radomiu, spotkanie wczorajsze decydowało o tem czy Unja grać będzie finałowe spotkanie z R.K.S. o mistrzostwo okręgu kieleckiego.

Spotkanie w Kielcach zakończyło się zdecydowanem zwyciestwem mistrza Zagłębia w stosunku 6:1.

Do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy.

Po przerwie zaczął padać ulewny deszcz, boisko oślizgło i okazało się niemożliwe do gry.

W drugiej połowie mimo deszczu „Unja" rzuciła się do ataku i zdobyła 6 bramek.

WYJAZD PREMJERA JĘDRZEJEWICZA DO GDYNI.

WARSZAWA, 16. 7. PAT. Dzisiaj o godz. 23.50 wiecz. wyjechał do Gdyni p. premjer Janusz Jędrzejewicz.

——)O(——

BRAK WIADOMOŚCI O LOTNIKACH LITEWSKICH.

WARSZAWA, 16. 7. PAT. Do godz. 21-ej ani korespondenci PAT ani sprzymierzone z PAT agencja telegraficzne nie nadesłały żadnych wiadomości o samolocie Lituanica pilotowanym przez dwuch lotników litewskich Dariusa i Gironesa, który wystartował z Nowego Jorku do Kowna zamierzając przebyć tę przestrzeń bez lądowania.

Do wieczora lotnicy litewscy powinni byli przybyć do Kowna.

Dziś w godzinach rannych widziano jakiś samolot między Irlandją a Szkocją, lecący na wschód. Przypuszczają, że był to samolot Lituanica.

Stacje meteorologiczne sygnalizowały burzę nad północną Europą.

——:O:——

ZGON HR. LANKOROŃSKIEGO.

WIEDEŃ, 16. 7. Dzisiaj wieczorem zmarł w swoim pałacu na Jaquingasse w 85-tym roku życia hr. Karol Brzezie - Lanckoroński b. wielki ochmistrz na dworze cesarza Franciszka Józefa, dziedziczny członek austrjackiej izby panów i rady państwa, doktór praw uniwersytetu krakowskiego i berlińskiego honoris causa.

Hr. Lanckoroński osierocił syna Antoniego i dwie córki Karolę i Adelajdę.

——:O:——

HITLEROWCY ARESZTOWALI AMERYKAŃSKIEGO „KRÓLA REPORTERÓW" KNICKERBOCKERA.

PRAGA, 16. 7. Dziś rano nadeszła tu z Berlina wiadomość, iż znany amerykański dziennikarz Knickerbocker, który ostatnio pełnił funkcję korespondenta berlińskiego wielkiego dziennika nowojorskiego „N. Y. Times" został przez policję niemiecką aresztowany i umieszczony w obozie koncentracyjnym. Aresztowanie amerykańskiego „króla reporterów" nastąpiło — jak przypuszczają w kołach dobrze poinformowanych — z powodu opublikowania w „N. Y. Times" serji artykułów, na temat obecnej sytuacji politycznej w Niemczech.

——:0:——

KATASTROFA GRECKIEGO SAMOLOTU.

ATENY, 16. 7. Nad lotniskiem ateńskiem Tatoi podczas odbywania ćwiczebnych lotów zespołowych dwa samoloty wojskowe zderzyły się w powietrzu, w wyniku czego jeden z samolotów doznał oderwania skrzydła i runął na ziemię, grzebiąc pod swemi szczątkami pilota kapitana Malliarosa.

Drugi samolot wyszedł bez szwanku.

Musimy zakasać rękawy i sami stanąć do walki z kryzysem.

Przez długi czas żył świat nadzieją, że kiedy w Londynie zjadą się przedstawiciele 66 państw, by radzić nad ciężkiem położeniem gospodarczem państw i narodów coraz bardziej pogrążających się w nędzy i rozpaczy — obmyślone zostaną skuteczne środki zaradcze i rozpocznie się era stopniowego polepszania się gospodarki światowej.

Stało się wręcz przeciwnie. Nadzieje, związane z konferencją londyńską — skrewiły. Sytuacja, zamiast polepszyć się, stanowczo się pogorszyła. Rozpętany został chaos walutowy, zaczęła się wojna dolarowa; nadzieje na ożywienie międzynarodowej wymiany towarowej zmniejszyły się.

W tych warunkach władze polskie postanowiły czemprędzej przedsięwziąć takie kroki, które uniezależniłyby w dalszym ciągu Polskę od pzypadłości na rynku światowym. Władze nasze musiały dojść do przekonania, że — tak jak dotychczas — również i nadal skazani być musimy na własne siły własną przezorność i zapobiegliwość — i że czemprędzej trzeba usypać tamy przed dalszym naporem kryzysu.

Dlatego też bezpośrednio po uświadomieniu sobie, że z Londynu nie trzeba się spodziewać żadnej pomocy i żadnych realnych metod ratunkowych — rząd polski opracował własny program działania na najbliższą przyszłość.

Przez cały ubiegły tydzień toczyły się narady i prace przygotowawcze, dwukrotnie obradował komitet ekonomiczny rady ministrów — i oto mamy rezultaty tych doniosłych dla naszego życia gospodarczego narad.

Do czego one zmierzają? Co osiągnąć pragną?

Przedewszystkiem chodzi o ulżenie doli najludniejszej, bo 70 proc. ludności wynoszącej części społeczeństwa — rolnictwu. Znajduje się ludność, osiadła na roli, w tej ciężkiej sytuacji, że ceny produktów ziemi i hodowlane spadły katastrofalnie, a sztuczne pchanie w górę tych cen jest niemożliwością. Toteż konieczną jest — poza przeprowadzona już w sejmie akcja oddłużeniowa — akcja „interwencyjna" na pokrycie strat, konieczne są premje hodowlane i cały szereg innych zabiegów, mających na celu ratowanie rolnika przed dalszą pauperyzacją.

Dalszym działem jest — unormowanie kwestyj podatkowych. Jednem z następstw kryzysu jest olbrzymi wzrost zaległości podatkowych, Sięgają one niemal miljarda złotych. Państwo zrzec się ich nie może. Bo państwo musi utrzymać swą siłę zbrojną, swe szkolnictwo, swą administrację wewnętrzną, swe placówki zagraniczne, swój dostęp do morza. A równocześnie państwo musi się liczyć z trudnem położeniem podatnika, umożliwić mu spłatę zaległych podatków, rozłożyć je na raty. Oto druga kategorja spraw, które stara się sprowadzić do wspólnego mianownika rząd.

Ale przez ulgi podatkowe czy też przez ułatwianie dłużnikom układów z wierzycielami (bo i nad tem ostatnio obradowano) — akcja ratunkowa nie wejdzie na tory pozytywne.

Treba w kraju zwiększyć produkcję, zwiększyć zatrudnienie. Zamarłe gmachy fabryczne, świętujące warsztaty pracy falangi bezrobotnych — oto wróg, to hamulec główny w przezwyciężeniu kryzysu.

Dlatego też ostatnio ustalono program na rok następny działań Funduszu Pracy. W roku bieżącym dysponuje on tylko 100 miljonami złotych. Suma ta musi być na rok następny zwielokrotniona!

Dalej: konieczne jest poparcie ruchu inwestycyjnego. Trzeba wesprzeć każdą inicjatywę prywatną, jeśli umożliwia ona ożywienie produkcji. Trzeba w pierwszym rzędzie rozszerzyć zakres pomocy dla budownictwa mieszkaniowego, bo ono to głównie dostarcza pracy tysiącom bezrobotnych i wprawia w ruch tysiące warsztatów pracy.

Tak brzmią ostatnie uchwały rządu, a społeczeństwo z satysfakcją przyjmie każdą inicjatywę, bo widzi w niej jedynie skuteczny sposób walki z tragicznym naporem kryzysu.

Londyn wykazał, że skazani jesteśmy tylko na własną zapobiegliwość, jeśli chcemy uratować się przed zalewem kryzysu. Musimy więc zakasać rękawy i zabrać się do rzetelnej i intensywnej pracy.

Hitlerowski „Nep".

Nie dalej chyba jak przed miesiącem wszystkie żywe megafony Hitlera dudniły na wszystkie strony, że rewolucja dopiero zaczyna się że mylą się ci wszyscy, którzy sądzą że przewrót jest zakończony. Temi mniej więcej słowami przemawiali do krzyczących „heil" szturmowców i Goebbels i Goering i Kerll i Kube. Podkreślali oni niejednokrotnie, że partja ma nazwę podwójną narodową i socjalistyczną i że rewolucja przez nią dokonana musi zrealizować obie części tej nazwy, a nawet że część druga jest ważniejsza Właśnie w programie socjalistycznych partji mieści się jej twórczość narodowa — tak mówił p. Kerrl — pruski minister sprawiedliwości.

Tak było przed miesiącem. Obecnie obraz został odwrócony na wszystkie strony na wszelki sposób sam „wódz" i jego podkomendni głoszą, że rewolucja została zakończona, że najwyższy czas przejść w łożysko ewolucyjnej pracy. Zapewnienia te rozlegają się szczególniej gęsto pod adresem wielkiego ciężkiego przemysłu„ ale powtarza się je także i do przedstawicieli władzy administracyjnej i do partyjnych dostojników.

Ostrożnie z życiem gospodarczem, nie burzyć, nie teroryzować, nie usuwać fachowców, zapewnić bezpieczeństwo kalkulacji kupieckiej — oto hasła, które padają z rządzących trybun hitlerowskich.

Powtarza je w różnych odmianach Hitler, za nim Schmitt, a za nimi min. sprawiedliwości Frick uwiecznia nawet te hasła w okólniku do urzędów prokuratorskich, zalecając stosowanie surowych kar względem mącicieli spokoju w życiu gospodarczem.

Jednocześnie w sposób nagły zostaje usunięty jeden z wodzów dr. Wegener — gwiazda pierwszej wielkości na niebie hitlerowskiem — szef polityki gospodarczej partji, znawca spraw ekonomicznych, niedawno kandydat do teki ministerjalnej i komisarz przemysłu.

Na jego miejsce został powołany nikomu nieznany p. Kepler, który od dłuższego czasu urzęduje w Londynie jako jeden z delegatów na konferencję.

Wszystko to razem oznacza, że hitleryzm już stanął na rozdrożu. W tym punkcie zwrotnym chce przedewszystkiem puścić z kwitkiem masy obałamucone, które zapewniły mu zwycięstwo. Dziś już są one Hitlerowi niepotrzebne: ma w rękach aparat administracyjny i policję, obsadził tysiące posad swoimi poplecznikami, którzy muszą pilnować reżimu. Dziś reżim potrzebuje kapitału, a więc chce mu zapewnić spokój.

Rzeczą charakterystyczną jest, że w tym okresie gardłacze pierwszego etapu — Goering, Goebbels i Kerr jakgdyby zaniemówili. Nie słyszy się o nich, nie mówią do tłumów, bo zresztą tłumy już siedzą w domu.

Prasa wiedeńska gotowa jest nawet przypisywać tym krzykaczom jakieś radykalne a nawet rewolucyjne zamiary. Są to, o ile dotyczy Goebbelsa i Goeringa zapewne plotki, bo ci panowie związali swoje karjery z Hitlerem i nie mogą ważyć się na samodzielność.

Natomiast niewątpliwie „nowa polityka ekonomiczna" „nep" hitlerowski musi wywołać ferment w szeregach partji. I dlatego słuszne są przewidywania, że w Niemczech nastąpi nowy paroksyzm wstrząsów o charakterze społeczno - politycznym

Utworzenie zakładów ubezpieczeń społecznych.

Z dniem 11 bm. wszedł w życie art. 306 ustawy z dnia 28 marca rb. o ubezpieczeniu społecznem. Artykuł ten ustala, że minister opieki społecznej przeprowadzi organizację ubezpieczeń społecznych w myśl zasad tej ustawy i określi sposób przejmowania przez zakłady ubezpieczeń społecznych działalności poszczególnych instytucyj ubezpieczeniowych.

Obecnie opracowywane jest rozporządzenie ministra opieki społecznej, na podstawie którego powstaną następujące zakłady ubezpieczeń społecznych: zakłady ubezpieczenia na wypadek choroby, zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych, zakład ubezpieczeń od wypadków i zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników

Zakład ubezpieczenia na wypadek choroby obejmie prawa i obowiązki dotychczasowego związku kas chorych. Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych obejmie działalność dotychczasowych zakładów w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Królewskiej Hucie, oraz Związku Z. U. P. U. Zakład ubezpieczeń od wypadków obejmie działalność dotychczasowych zakładów we Lwowie i w Królewskiej Hucie, wydziału ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie w Poznaniu. Zakład ubezpieczenia emerytalnego robotników obejmie prawa i obowiązki bractwa górniczego w Krakowie, kas brackich w województwach krakowskiem, lwowskiem, tarnopolskiem, stanisławowskiem i cieszyńskiej części woj. śląskiego, ubezpieczalni krajowej w Poznaniu, oraz kasy emerytalnej dla robotników P. K. P. w b. zaborze pruskim w Poznainu.

KRONIKA

KALENDARZYK

Lipiec 17 Poniedz.	Dziś: Aleksego W. Jutro. Szymona Wschód słońca: 3.51 Zachód słońca: 19.48

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek, 17 lipca.

7.00. Sygnał czasu 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. poran. 7.30 Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.25. Codz. Przegl. Pras. Polsk. 12.33. Kom. meteorologiczny. 12.35 Płyty. 12.50 Dz. połudn. 14.55. Płyty. 15.05. Wiad. bież 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty. 15.45. Przegl. kom. 15.50. Płyty. 16.00. Koncert popul. 17.70. Pogad. w jęz. franc. 17.15. Koncert solistów. 18.15. Królowa Jadwiga w literaturze. 18.35 Płyty. 18.55. Aud. żołnierska. 19.20. Rozmaitości. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Feljeton lit. 20.00. Operetka Polska Krew. W przerwie Skrzynka pocztowa i Dz. wiecz. 22.30 Wiad sport. 22.40. Wiad. meteor. i kom. polic. 22.45. Muzyka tan.

KATOWICE.

Poniedziałek, 17 lipca.

7.00. Aud. poranna. 11.50. Program na dz. bież. 11.58. Sygnał czasu 12.05. Płyty. 12.25. Tr. z Warsz. 12.35 Płyty. 12.55. Dz. południ. 14.55. Płyty 15.05. Kom. gospod. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Skrzynka poczt. 15.55. Kom. strzelecki. 15.00. Tr. z Warsz. 18.15. Rozmaitości. 18.50. Program na dz. nast. 18.55. Aud. żołnierska 19.20. Dawniej flota polska na morzu. 19.40. Tr. z Warsz. 22.45. Muzyka tan

WARSZAWA.

Wtorek, 18 lipca.

7.00. Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.25. Dz. poranny. 7.30. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.25. Codz. Przegl. Pas. Polsk. 12.33 Kom. meteor. 12.35. Utwory fortep. 12.55 Dz. południ. 14.55. Płyty. 15.05. Wiad. bież. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Płyty. 15.25. Kom. gospod. 15.35. Płyty. 15.45. Chwilka lotn. 15.50. Płyty. 15.50. Państw. Urz. W. F. 16.00. Koncert popularny.. 17.00. Odczyt ze Lwowa 17.15. Koncert mandolinistów. 18.15. Nasza równowaga budżetowa. 18.25. Recital wiolon. z Wilna. 19.20. Rozmaitości. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Na widnokręgu. 20.00. Koncert ork. P. R 20.50 Dz. wiecz. 21.00. Wiad. roln. 22.00 Muzyka tan. 22.25. Wad. sport. 22.35. Wiad. meteor. i kom. polic. 22.40. Muzyka tan

——oOo——

Z KIELC.

NIEUDAŁA UCIECZKA WIĘŹNIA Z SALI SĄDOWEJ.

Onegdaj usiłował zbiec z sali sądowej w Kielcach więzień Lasota, zawodowy złodziej recydywista. Podczas składania zeznań w sądzie grodzkim Lasota skoczył ku oknu, rozbił szybę i wyskoczył w kierunku parku. Sąd mieści się na parterze.

Na sali powstało zamieszanie. W pogoń rzucił się posterunkowy p. p. strzelając z rewolweru za uciekającym więźniem. Strzały chybiły.

Wkrótce jednak udało się zbiega pochwycić i odprowadzić zpowrotem a kraty więzienne.

——:O:——

Z ZAGŁĘBIA.

ULEWA NAD ZAGŁĘBIEM.

Onegdaj o północy Zagłębie nawiedzone zostało nadzwyczaj ulewnym deszczem, który padał bez przerwy zgórą trzy godziny.

Niektóre ulice, znajdujące się na peryferjach miast zostały wskutek gwałtownego deszczu, formalnie zalane, tak, że opóźnieni mieszkańcy tych dzielnic nie mogli się dostać do swych domów.

Najwięcej dokuczyła ulewa mieszkańcom Będzina, zamieszkałym w suterynach przy ul. Modrzejowskiej i Krakowskiej, dokąd wzywana była straż ogniowa, celem usunięcia wody z mieszkań.

Ulewny deszcz poczynił również wiele szkody w ogrodach i na polach niżej położonych.

WYMÓWIENIA WARUNKÓW PŁACY.

Onegdaj na wszystkich kopalniach w Zagłębiu wymówiono warunki płacy robotnikom. Termin dwutygodniowego wymówienia kończy się 31 lipca.

——oOo——

REDUKCJA 63 ROBOTNIKÓW.

W fabryce Fitznera i Gampera w Dąbrowie zredukowanych zostało 63 robotników.

——oOo——

Wycieczka strzeleckiego T. S. „Strzała" w Sosnowcu do Wisły. W dniu 22 i 23 bm. odbędzie się wycieczka strzeleckiego tow. sp. „Strzała" do źródeł Wisły oraz Czerny.

Koszty przejazdu w obydwie strony wynoszą: do Wisły zł. 4.— do Czerny zł. 2.50.

Wyjazd nastąpi własnemi autami — do Wisły w dniu 22 bm. o godz. 18, zaś do Czerny w dniu 23 bm. o godz. 4-ej rano.

Zapisy przyjmuje p. Stanisław Musiał ul. Narutowicza Nr. 20 (w sklepie) do dnia 20 bm.

Kurs instruktorów zuchowych. W dniu 14 lipca zakończył się kurs instruktorów zuchowych II klasy w Łękawie Harcerskiej. Komendantem kursu był p. Donat Datoń, a zastępcą p. Jędrzejczyk —instruktor zuchowy. Kurs ukończyli wszyscy uczestnicy z wynikiem pomyślnym. Kurs organizowała komenda chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiej.

Obozy harcerskie. W dalszym ciągu drużyny rozbiły następujące obozy: 1) 7 ZDH ze Strzemieszyc. Obóz stały na Łokciu k/Sławkowa. Komendant obozu p. Stefan Zabicki. Czas trwania od 10 do 24 lipca. 2) 17 ZDH ze Zawiercia. Obóz wędrowny po Pomorzu. Komendant obozu p.K. Burghard 3) 24 ZDH z Będzina. Obóz stały w Goleszowicach k/Rabsztyna. Komendant obozu p. phm. J. Stanek. Czas trwania od 11 do 25 lipca. 4) 39 ZDH z Gołonoga. Obóz stały w Wielkiej Sopotni k/Jeleśni. Komendant obozu p. Piotr Reroń. Czas trwania od 7 do 31 lipca. 5) 60 ZDH z Dąbrowy. Obóz stały w Wielkiej Sopotni k/Jeleśni. Czas trwania od 7 lipca do 4 sierpnia. Komendant obozu p. Edward Gawęda.

Samochodem w latarnię. Onegdaj wieczorem o godz. 21-ej kierowca samochodu osobowego Dzierżyna Władysław z Będzina, na przejeździe kolejowym w Małej Dąbrówce, wskutek nieostrożnej jazdy ,najechał na słup latarni ostrzegawczej z taką siłą, że samochód został znacznie uszkodzony. Wypadku w ludziach nie było.

Kradzież narzędzi stolarskich. W nocy z dnia 14 na 15 bm. do szopy, będącej własnością tow. dobroczynności w Sosnowcu przy ul. 3-go maja dostał się złodziej i skradł narzędzia stolarskie, wartości 26 zł.

Popierajcie L.O.P.P.

Z obniżką komornego gorzej
bo... lokatorzy płacą lepiej

Rzesze krakowskie znów spotkał przykry zawód.

Ze strony miarodajnej wyjaśniono, że obniżka komornego w starych domach na długi czas stała się nieaktualna.

Główną trudnością która spowodowała, iż zaprzestano zajmować się tem zagadnieniem, jest kwestja wpływów podatkowych z tytułu podatków lokalowych.

Budownictwo mieszkaniowe jest w olbrzymiej większości zasilane właśnie z wpływów tego podatku, a ponieważ potrzeby kraju w tej dziedzinie są ogromne, przeto ograniczać akcji budowlanej w żaden sposób nie można.

Drugą przyczyną, dla której sprawa ta jest obecnie nieaktualna, jest niesłychanie rozległy zakres, który należałoby uregulować.

Nie można mówić o ryczałtowej obniżce komornego w całym kraju, bowiem stawki komornego są bardzo różne. Podczas gdy w Warszawie płacimy za komorne dość drogo na terenie innych zaborów, a przed wszystkiem w Poznańskiem i na Pomorzu, komorne jest o wiele niższe i obniżenie go byłoby niemożliwe.

Np. w Starogardzie 5-ciopokojowe mieszkanie w śródmieściu wynajęte jest za 35 zł.

Obniżka tego czynszu jest zupeł nie możliwa. Dla tych wypadków raczej należałoby zastosować podwyżkę, która także jest niemożliwa.

Dalszym motywem, dla którego postanowiono nie ruszać obecnie tego zagadnienia jest stopniowa ale stała poprawa sytuacji w dziedzinie mieszkaniowej.

Wielkie „odstępne" należą już nie mal do przeszłości, a w wielu wypadkach zdarza się, iż właściciele domów oddają mieszkania nawet po niżej ustawowo dozwolonego komornego, byle tylko zapewnić sobie wypłacalnego lokatora.

W Warszawie zdarzają się wypadki że władze skarbowe wymierzały podatek od ustawowego komornego i musiano dopiero przepro wadzać interwencję i składać wyjaśnienia, iż objęte mieszkanie to wynajęte jest znacznie taniej

Zaznaczyć przytem należy, że psychoza niepłacenia komornego oraz dzika akcja t. zw. komitetów lokatorskich wygasła już całkowicie i płatność komornego poprawiła się.

Rzecz oczywista, że właściciele domów, którzy na wieść o zamierzonej obniżce komornego wysunęli kontrakcję w postaci żądania zniesienia ustawy o ochronie lokatorów nie przyznają, iż poprawa we wzajemnych stosunkach między właścicielem domu a lokatorem już nastąpiła.

Dla nich wygodniejszy jest stan wiecznej wojny, pozwala im to bowiem na stałe odgrywanie roli pokrzywdzonych.

Trzeba tem dobitniej stwierdzić, iż tak nie jest, a badanie rentowności przedsiębiorstw przeprowadzone ostatnio, wykazało, iż domy czynszowe należą do najlepiej rentujących się przedsiębiorstw w Polsce.

Zuchwały napad rabunkowy
w Sosnowcu.

Onegdaj przed północą ul. Ludwika w Sosnowcu powracał do domu Piotr Kańtoch, właściciel sklepu rzeźniczego, zam. przy ul. Dańdowskiej 68.

Kiedy Kańtoch znalazł się tuż obok rzeźni miejskiej podeszło do nie go dwuch zamaskowanych napastników i przyożywszy mu lufę rewolweru do skroni zażądali wydania pieniędzy.

Przestraszony Kańtoch bez najmniejszego oporu wręczył napastnikom teczkę w której znajdowało się 73 zł.

Po zrabowaniu teczki z pieniędzmi napastnicy nie zapomnieli p. Kańtochowi zabrać na drogę parasola, poczem korzystając z ciemności nocy zbiegli w niewiadomym kierunku.

O napadzie zawiadomił p. Kańtoch policję która wszczęła natychmiast energiczne śledztwo, zatrzymując w związku z tem kilka osób.

Zakonnik „Biały Brat"
wśród pigmejów Czarnego Lądu

Znakomity uczony o światowej sławie o. Piotr Schumacher z zakonu Białych Braci udaje się obecnie w nową podróż, której celem jest zbadanie nieznanych terytorjów Czarnego Lądu.

O. Schumacher niedawno powrócił z ekspedycji, przedsięwziętej na specjalne życzenie Ojca św.

W czasie tej ekspedycji wielki podróżnik — zakonnik studjował plemiona pigmejów w Afryce Środkowej, o których istnieje niesłuszne przekonanie, iż należą do ludożerców, podczas gdy są to jedynie nieustraszeni wojownicy, żyjący w związku monogamicznym i wyznają cy wiarę w jednego Boga.

O. Schumacher swego czasu spędził 25 lat pośród pigmejów i do tego stopnia gruntownie zapoznał się z ich językiem, że dziś przygotowuje się do opublikowania gramatyki dialektu Keevoo.

O. Schumacher wyrusza na obecną ekspedycję z ramienia międzyna rodowego instytutu afrykańskiego. Terenem jego badań ma być Ruanda i Urundi.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Parodja piłki nożnej
na meczu Ruch — Makabi

Wczoraj na boisku „Unji" w Sosnowcu odbył się mecz między Ruchem a Makabią o spadek z klasy A.

Mecz mimo, że toczył się o wysoką stawkę nie wzbudził zainteresowania. Ci, którzy przybyli na boisko „Unji" zamiast gry w piłkę nożną obserwowali jej parodję.

Obie drużyny grały skandalicznie i zaklasyfikowały się wczorajszą grą do opuszczenia extraklasy Zagłębia

O samej grze trudno coś powiedzieć. Bezładna kopanina, nieudane ataki, brutalne faule, i scysje między graczami — oto obraz całej gry.

Niektóre posunięcia graczy wzbudzały wśród publiczności śmiech i politowanie.

Gra w obu polowach toczy się w tempie ospałem.

Wynik bezbramkowy 0:0 odpowiada przebiegowi gry.

W drugiej połowie sędzia usuwa z boiska gracza „Ruchu" M. Brzozowskiego za ordynarny faul.

Sędzia p. Mazur dobry.

Międzynarodowe wyścigi motocyklowe w Mysłowicach

Wczoraj na torze „Stadjonu" w Mysłowicach odbyły się, zapowiedziane przez nas, międzynarodowe wyścigi motocyklowe narodów słowiańskich i wyścigi o mistrzostwo Polski toru ziemnego na rok 1933.

Wyniki przedstawiają się następująco:

W kategorji 250 ccm: 1) Weil (Poznań), 2) Dziech (Bielsko).

W katogorji 350 ccm: 1) Baron (Bielsko), 2) Langer (Warszawa).

Ponad 350 ccm: 1) Baron, 2) Langer, 3) Kempka (Unja — Sosnowiec)

W wyścigu otwartym 250 ccm: 1) Krygier (Jugosławja), w kategorji do 350 ccm.: 1) Langer, 2) Baron. ponad 350 ccm.: 1) Langer, 2) Kempka (Unja — Sosnowiec).

W biegu narodów zwyciężył Vertic (Jugosławja) przed Krystą (Bielsko) i Bardachem (Czechosłowacja).

Puhar „Stadjonu" zdobył Langer.

Organizacja zawodów niezgorzelna.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

BRYNICA — CZARNI 1:1.

W Sosnowcu na boisku „Unji“ odbyło się spotkanie towarzyskie między Brynicą i Czarnymi z wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

———)O(———

ZAGŁĘBIANKA — ZAGŁĘBIE 4:1.

W Dąbrowie na boisku „Zagłębia“ odbyło się spotkanie towarzyskie między miejscowemi drużynami Zagłębiem i Zagłębianką.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanem zwycięstwem „Zagłębianki“ w stosunku 4:1.

——:O:——

PIERWSZY DZIEŃ KOBIECYCH MISTRZOSTW LEKKOATLETYCZNYCH.

Na stadjonie w K. Hucie odbył się w ub. sobotę pierwszy dzień mistrzostw lekkoatletycznych Polski pań.

W rzucie ryskiem Wajsówna poprawiła znów swój wynik światowy o 52 cm. —nowy rekord Wajsówny wynosi 43.08 m.

W poszczególnych konkurencjach najlepsze wyniki uzyskały zawodniczki: bieg 200 m.: Orłowska 26.9 sek.. bieg 60 m.: Orławska (Śląsk) 7.9 sek., pchnięcie kulą: Jasieńska (Poznań) 11.76 mtr.

——:O:——

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ SPORTU ROBOTNICZEGO W KATOWICACH.

Zorganizowany przez S. R. K. O. „dzień sportu robotniczego“ w dniach 15 i 16 bm., w pierwszym dniu imprezy zgromadził przedstawicieli piłkarstwa robotniczego Krakowa. Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Odbyło się szereg zawodów reprezentacyjnych. **Gospodarze walczyli na dwu frontach a mianowicie: Śląsk III — Zagłębie Dąbrowskie 4:4 (3:2). Śląsk II — Kraków 1:1 (1:1)**

——:O:——

MISTRZOSTWA PŁYWACKIE ŚLĄSKA.

Onegdaj rozpoczęły się na pływalni stadjonu w Mysłowicach zawody pływackie o mistrzostwo okręgu śląskiego. Bohaterem dnia był Karliczek, który uzyskał następujące wyniki: 400 mtr. stylem dowolnym — 5:21.7 1500 m styl dowolny: 1) Karliczek Joachim (EKS) **będący w rewelacyjnej formie, zgłosił próbę pobicia rekordu polskiego na 1000 m. Próba przyniosła świetnemu pływakowi śląskiemu wielki sukces, gdyż na 1000 m. osiągnął on czas 14.22.2 min., blisko o 36 sek. lepszy od rekordu. Również na 1500 m. padł nowy rekord którego zapowiedzią było uzyskanie rekordowanego wyniku na 1000 m. Czas Karliczka na 1500 m. 21:52.8 min.. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski o 33,1 sek.**

——:0:——

WALASIEWICZÓWA WRACA DO POLSKI

Z Chicago nadeszła do PZLA depesza, zawiadamiająca, że Walasiewiczówna wsiądzie na okręt zdążający do Gdyni 29 bm. i przybędzie do Polski 10 sierpniu. Walasiewiczówna będzie zatem mogła startować na zawodach w Brukseli, wraz z Wajsówną 13 sierpnia Ostatnio Walasiewiczówna startowała w Chicago, wygrywając 6 konkurencyj.

——oOo——

HELJASZ JEDZIE DO SZTOKHOLMU

Jak się dowiadujemy, czołowy lekkoatleta, Heljasz, wyjeżdża dziś na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne do Sztokholmu. Zawody te odbędą się 19—21 bm. i organizowane są przez klub Hellas.

——oOo——

NOWOŚCI Z PIŁKARSTWA.

Referendum PZPN. w sprawie zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia ewent. wyboru zdymisjowanego wydziału gier i dyscypliny PZPN. jeszcze nie zostało zakończone. Narazie Łódź, Kraków i Warszawa opowiedziały się za zwołaniem nadzwyczajnego zgromadzenia, liga zaś PZPN za udzieleniem zarządowi PZPN. kooptacji nowgeo wydziału gier.

——oOo——

HUMOR.

MIĘDZY SOBĄ.

Szofer I: — Mój wóz konsumuje 10 litrów benzyny na 100 kilometrów.

Szofer II: — A ty?

TOWARZYSZ BRONI.

Papa zwraca się surowo do swego syna, którego spotkał w towarzystwie młodej pani:

— Co ci mówiła na ucho kiedy przechodziłem obok was na placu?

Młodzieniec odpowiada:

— Powiedziała mi: „Widzisz tego starego? To mój stały gość“.

Papa więcej nie pytał.

POSAG.

Dwaj Szkoci spotykają się na ulicy.

— He, Sandy — woła Neil — słyszałem, żeś się bogato ożenił! Czy to prawda, żeś dostał 100.000 funtów w posagu?

— Nie, niezupełnie — odpowiada młody żonkoś z kwaśnym uśmiechem — musiałem z tych pieniędzy kupić obrączki ślubne. Z posagu zeszło więc dziesięć szylingów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Harlej Dawidson“ 1.000 cm. z przyczepką w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Sosnowiec, Czysta 7 W. Niepoń.

Zgubione dokumenty
po 4 grosze za 1 wyraz.

JANINA WOLSKA zgubiła dowód osobisty z fotografją, wydany przez gminę Tuczempy, powiat Stopnicki.

Różne

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich. Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarków kontrolnych, tachometrów, Numeratorów różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 13

— Należy wszystko przewidzieć; co uczynisz w takim razie?

— Nie można zrobić jajecznicy bez stłuczenie jajek, moja matko — odrzekł trywialnie Filip. — Za daleko zaszliśmy, aby się cofać... Usunę przeszkodę...

— Jakim sposobem?

Młody człowiek odpowiedział jedynie uśmiechem z wyrazem tak złowrogiem, że panią de Carennes dreszcz wstrząsnął.

Zrozumiała.

Po kilku chwilach milczenia rzekła:

— Trzeba będzie zawsze rachować się z Raulem, którego jesteś obrońcą.

— Jeżeli nie można będzie uniknąć podziału, podzielimy się. Najważniejszą rzeczą jest aby podejrzenie na mnie nie padło... Tego uniknę... Raul wybrał mnie swoim adwokatem i jest to prawdziwa łaska nieba... Sam sprawę prowadzić będę a wiedząc o wszystkiem, co się stanie z pierwszej ręki, wszystkiemu będę mógł zapobiedz

— Pojedziesz poznać się z tym doktorem Gilbertem?

— Jakto, czy pojadę?... Ależ naturalnie pojadę! Bezpieczeństwo moje wymaga tego koniecznie... Człowiek ten, dawny przyjaciel hrabiego de Vadans, znający tajemnicę urodzenia Gabrjeli, zaciekawia mnie bardzo i cokolwiek niepokoi... Dobrze będzie zrobić z nim znajomość, i starać się go wystudjować... Jak się zdaje pokochałam mego kuzyna... Mój tytuł obrońcy Raula odrazu zjedna mi jego łaski; musi to być jakiś oryginał, rodzaj filantropa, (chociaż filantopja dawno już wyszła z mody).

— Odwrócę całe niebezpieczeństwo! Ty zaś, moja matko, tu dla mnie pracuj. — Oblegaj serce Gabrjeli, wszak nie brak ci wielkich zdolności dyplomatycznych Jeżeli tylko zechcesz zadać sobie cokolwiek trudu, ta mała przyjmie mnie za męża w bardzo krótkim czasie.

— Nie zastanawiasz się. moje drogie dziecko.

— Nad czem:

— Nad tem, na co już dawniej zwróciłam twoją uwagę. Wszakże ta dziewczyna nie nazywa się. tak jak się jej zdaje, Gabrjela Vendame... Jeżeli małżeństwo z tobą zostanie ułożone, trzeba będzie złożyć potrzebne papiery—Wszak prawda?

— Tak jest, bezwątpienia

— Gabrjela zażąda tych papierów od Vendamów, którzy opowiedzą prawdę, to jest, że ona nie jest ich córką i że nie znają nazwiska jej rodziców, ani nawet miejsce urodzenia. Odpowiedź ta musi wywołać ścisłe śledztwo.

— Śledztwo, które nie doprowadzi do niczego bez mojej woli wtedy tylko, kiedy ja tego chcieć będę... Wynajdę jakiś sprytny sposób, wież mi moja matko, aby obejść nie bezpieczeństwo.

— Jedna rzecz, której jestem pewna, to ta, że idziemy do zguby odpowiedziała z goryczą baronowa.

— Dlaczegóż widzisz wszystko w tak czarnych kolorach?

— Dlatego, że stoimy wobec niepodobieństw, z których sądzisz, że się wykręcisz, a z których cało nie wyjdziesz.

— Wyjdę, moja matko.

— Dałby Bóg...

— Nie Bóg da, ale szatan! — odrzekł Filip, śmiejąc się... Gabrjela zostanie moją żoną, albo przestanie przeszkadzać, mi.

— W jednym, tak jak i w drugim razie też same widzę niepodobieństwa rzekła pani de Garennes.

— Jakież niepodobieństwa?

— Nie możnaby napisać, a tem samem zaprodukować, aktu zejścia Gabrjeli de Vadans, ponieważ Vendamowie nie wiedzą. czyje to dziecko, które wychowywali.

— Zapominasz moja matko. że notatka dodana do testamentu mego wuja, wystarcza, aby ustanowić w sposób niezaprzeczalny stan cywilny Gabrjeli żyjącej czy zmarłej.

— Zachowałeś tę notatkę?

— Strzegłem się jej pozbyć! Nie głupim! Ukaże się ona w czasie właściwym...

— Okazać ją, byłoby to zgubić się.

Filip wzruszył ramionmai w sposób bardzo lekceważący.

— Jakże smutne masz, moja matko, wyobrażenie o mojej inteligencji! odrzekł — myślałem o wszystkiem, wszystko przewidziałem. W dniu, w który notatka, o której mowa, ujrzy światło dzienne. bądź pewną, matko, że tylko wypadek będzie powodem jej ukazania się

—A więc... jesteś spokojny?

— Najzupełniej...

— Nie masz żadnej obawy?

— Najmniejszej.

— Ah! uspokajasz mnie... chciałabym podzielać twoje zaufanie.

— Wybornie! tak to lubię, zwątpienie twoje, moja matko, sprawiało mi przykrość.

— Od dziś rozmawiać zacznę z Gabrjelą, i będę wiedziała, czego się trzymać, co do zezwolenia na małżeństwo z tobą.

d. n. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski